

Polska – Litwa: Razem czy Osobno (1914 – 1922). Od kogo odłączyła się Litwa w latach 1917 – 1918 – od Rosji czy Polski?

Rimantas Miknys/ Instytut Historii Litwy/

Wstępny referat w sesji Polsko-Litewskiej Dwustronnej Komisji do badania problemów nauczania historii i geografii. 13 -16 maja 2014 r., Norviliskės(Šalčininkai)

Jak wiadomo, I Wojna Światowa stała się wyraźną granicą w rozwoju modernizmu, ponieważ w wyniku wojny w istotny sposób zachwiały się struktury oligarchiczne i imperialne. Z innej zaś strony, I wojna światowa dała mocny impuls ruchom narodowo-wyzwoleńczym. Można nawet twierdzić, że wojnę prowadzono pod hasłem wyzwolenia narodów. Aczkolwiek czynnikowi narodowemu często towarzyszyły różnorodne spekulacje: z zasady bloki państw walczących oświadczały, że wyzwalają narody wchłonięte przez państwa wrogiego bloku. Jednak po tym, gdy prezydent USA Wilson (Thom Wudroow Wilson) nazwał zasadę narodów nieodzownym fundamentem przyszłego pokoju, ruchy narodowe zaczęły uzyskiwać status względnie samodzielnych suwerenów. W wyniku wojny w miejsce imperium Habsburgów, Imperium Osmańskiego, imperium Romanowych powstało szereg państw narodowych, wśród których były zarówno Litwa, jak i Polska. Próbowala to robić Białoruś, aczkolwiek nieskutecznie. Trzeba zaznaczyć, że Litwa powstała, akcentując podstawy historycznej swojej państwowości a moment „odłączenia się” od byłych państwowych więzi.

W historiografii¹ problematyka „odłączenia się” państwowego Litwy w latach 1917 – 1918 dotychczas nie była specjalnie badana, chociaż faktograficznie we wspomnieniach, w których omawia się powstanie niezależnego współczesnego Państwa Litewskiego oraz w studiach sam moment odłączenia się jest wspominany jako kontekst powstania państwa.

W swoim referacie dążę do zrekonstruowania sensu odłączenia się, które zostało zarejestrowane w podstawowym dokumencie proklamującym niepodległość Litwy. W tym celu omówię tezy określające okoliczności i przyczyny odłączenia się oraz w ogólnych rysach przedstawię genezę idei „odłączenia się”.

Przypomnijmy o tym, że Uchwała Taryby (Rady) Litewskiej z dnia 16 lutego 1918 r. głosiła: „*Taryba Litewska na swoim posiedzeniu w dniu 16 lutego 1918 r. jednogłośnie postanowiła zwrócić się do rządów Rosji, Niemiec oraz innych państw z następującym oświadczeniem:*

Taryba Litewska, jako jedyny przedstawiciel narodu litewskiego, popierając uznane prawo narodu litewskiego do podjęcia decyzji oraz w oparciu o postanowienie Wileńskiej Konferencji Litwinów z dn. 18-23 września 1917 r., ogłasza odtworzenie niepodległego Państwa Litewskiego opartego na

¹ W oparciu o uwagi w niej zawarte dalej będziemy rozważali przedstawiony problem, dlatego osobno nie będziemy jej omawiali.

demokratycznych podstawach ze stolicą w Wilnie i **to twa państwo jest odłączone od wszelkich więzi państwowych, które istniały dotychczas, łączących go z innymi narodami**, [wyróżnienie – R. M.]”².

Po pierwsze rzuca się w oczy to, że w Akcie z dn. 16 lutego w sformułowaniu „odłączenia się” podkreśla się termin „naród” i „więzi państwowe” w liczbie mnogiej. Z drugiej strony, warto zwrócić uwagę, że takie sformułowanie w akcie niczym się nie różni od takiego samego sformułowania zapisanego w dokumencie z dn. 11 grudnia, w którym Litwa została związana ścisłymi więziami z Niemcami. Tam także wskazano: „[...] i zerwanie wszelkich jej więzi państwowych, które kiedykolwiek łączyły z innymi narodami”³.

Można twierdzić, że żadnych posunięć zmieniających w jakikolwiek sposób podmiot lub podmioty „odłączenia się” w okresie 1917-1918 nie było. W celu wyjaśnienia tego problemu, jeśli go w jakikolwiek sposób uznajemy, należy zarysować krąg historycznych państwowych więzi Litwy. Od razu możemy odrzucić tylko deklarowane więzi z ówczesnymi Niemcami oraz podobne deklaracje Janusza Radziwiłła o więziach ze Szwecją. Wątpliwości nie budzą tylko więzi historyczne z dwoma państwami, które istniały przez krótszy lub dłuższy okres – z Rosją oraz z Polską.

Zapewne można by było również z pewnym zastrzeżeniem mówić i o „zerwaniu” państwowych więzi z Białorusinami, jednak nie z Białorusią jako państwem. O tym podzielę się uwagami na końcu referatu. Rzeczą oczywistą jest to, że w obu dokumentach idzie mowa o Rosji i Polsce. To też zostało zauważone w historiografii. Jak podaje E. Gimžauskas we „Wstępie” do zbioru dokumentów „Litwa w okresie okupacji niemieckiej w latach pierwszej wojny światowej 1915-1918. Geneza niepodległego Państwa Litewskiego” w memorandum polityków litewskich z dnia 10 czerwca 1916 r. zostało wyjaśnione kategoryczne odłączenie się Litwy od Rosji i Polski: „Z memorandum wynikało, że głównymi wrogami narodu litewskiego są Rosja, Polska oraz część Polaków litewskich”⁴.

Dla spójnika „i” niby logicznie zabrakło miejsca i jakby należy wyjaśnić: tylko od kogo bardziej „odłączano” się? Czy naprawdę tak jest? Jeśli przyjrzymy się oficjalnej wersji wydarzeń, więc odłączano się przede wszystkim od Rosji. Na czym jest oparte takie stwierdzenie? Zauważono, że wśród polityków litewskich latem i jesienią 1917 r. dominowały sceptyczne nastroje odnośnie powrotu władzy Rosji na Litwę. Nawet taki ostrożny polityk, jak A. Smetona, w

² Vasario 16-osios Lietuvos nepriklausomybės aktas, Lietuva vokiečių okupacijoje Pirmojo Pasaulinio karo metais 1915 – 1918. Lietuvos nepriklausomos valstybės genezė. Dokumentų rinkinys. (*Akt Niepodległości Litwy z dn. 16 lutego, Litwa podczas okupacji niemieckiej w okresie pierwszej wojny światowej w latach 1915 – 1918. Geneza niepodległego Państwa Litewskiego. Zbiór dokumentów.*) Opracował: E. Gimžauskas, Vilnius: LII 2006, s. 285.

³ Oświadczenie Taryby Litewskiej z dnia 11 grudnia 1917 r. w sprawie państwowości Litwy, Tamże, s. 254.

⁴ E. Gimžauskas, Wstęp, Ibid., s.18.

pierwszym numerze gazety „Lietuvos aidas” (*Echo Litwy*), który ukazał się 6 września 1917 r., t.j. jeszcze przed konferencją wileńską, która wyłoniła Tarybę, w odezwie od redakcji pisał:

„[...] *Nie chcemy wrócić pod panowanie władz rosyjskich, które wykorzystywałyby nas do swoich celów*”⁵. Niewątpliwie do sformułowania takiego stwierdzenia natchnieniem były niektóre znaki okazywane ze strony polityków niemieckich. Tenże E. Gimžauskas we wspomnianym „Wstępie” twierdzi oraz przygotowane przez niego dokumenty przedstawione w wyżej wymienionym zbiorze dowodzą, że akcent odłączenia się od Rosji pojawił się z inicjatywy polityków niemieckich: w grudniu 1917 r. przygotowując się do rozmów pokojowych z bolszewikami „Niemcy już opracowywali projekty w sprawie uprawomocnienia odłączenia Polski, Litwy, Kurlandii od Państwa Rosyjskiego”⁶. To wyjaśnia fakt, dlaczego w projekcie dokumentu przedstawionego przez Niemców w dn. 10 grudnia „akcentowana jest nie niepodległość Litwy, a tylko uwolnienie od jakichkolwiek dawnych więzi państwowych z innymi państwami [...]”⁷. Ta teza została przejęta przez polityków litewskich, którzy przygotowywali deklaracje niepodległości Litwy z dn. 11 grudnia 1917 r. i 16 lutego 1918 r.

Odłączenie się od Rosji zostało zarejestrowane w Dokumencie Traktatu Brzeskiego z dn. 3 marca 1918 r. między ówczesną Rosją a Niemcami. Zdaniem E. Gimžauskasa, „*jakkolwiek by był oceniany sam traktat brzeski, faktem jest, iż Litwa chociaż i takim sposobem po 120 latach prawnie uwolniła się od Rosji*”⁸. Wspomnienia współczesnych potwierdzają to, że przede wszystkim odłączano się od Rosji. Otóż wiceprzewodniczący Taryby Litewskiej Justinas Staugaitis w przemówieniu poświęconym przeglądowi prac Taryby Litewskiej, wygłoszonym na II konferencji litewskiej w Kownie w dniu 16 stycznia 1919 r. zaznaczył: „*Nastąpił czas, gdy Niemcom zależało, aby Litwa wyraźnie się opowiedziała, że odłącza się od Rosji, mianowicie było to potrzebne do rozmów z Trockim w Brześciu. Sprawa Litwy nawet na pewien czas przeszkodziła tym rozmowom. Niemcy znów zaczęli delikatnie szukać porozumienia z Tarybą. Żądali oni, żeby Taryba jeszcze raz powtórzyła akt 11 grudnia, lecz tylko dla samych Niemców, a dla Rosjan wysłano by tylko I część aktu, to jest nic nie wspominając o konwencjach z Niemcami. 26 stycznia Taryba postanowiła wysłać do Brześcia pierwszą część aktu z dn. 11 grudnia z załącznikiem: „Taryba Litewska*

⁵ J. Basanavičius, Dėliai Vasario 16 d. 1918 m. Lietuvos nepriklausomybės paskelbimo (*O proklamowaniu niepodległości Litwy w dn. 16 lutego 1918 r.*), Londyn; Nida 1978, s.7.

⁶ Op. cit., s.28-29.

⁷ Ibid., s. 29.

⁸ Ibid., s. 34.

powiadamia Rząd Rosji, niniejszym oświadczając, że od tego dnia Litwa wychodzi ze składu Rosji i uważa siebie za niepodległe państwo. [zaznaczone – R. M]⁹.

Z J. Staugaitisem zgadza się Petras Klimas: „Gdy Rosjanie w rozmowach w Brześciu zażądali udzielenia prawa do podjęcia wolnej decyzji na zajętych terenach, delegacja niemiecka podsunęła im pierwszą część oświadczenia z dn. 11 grudnia i powiedziała, że Litwini już się zdecydowali”¹⁰.

Deklaracje, w których podkreślano odłączenie się Litwy od Rosji były podyktowane ciągiem wydarzeń politycznych tamtych czasów oraz faktem, iż państwem – suzerenem Litwy nadal widziano Rosję i im dalej, tym bardziej utożsamiano z nią (Rosję) bolszewików.

Polska wówczas jako państwo nie doczekała się od polityków litewskich deklaracji o odłączeniu się tak jak Rosja. Zwracając się do stron trzecich, najczęściej do Niemców, więcej mówiono o różnicy między polskością a litewskością, o pretensjach (uzasadnionych lub nieuzasadnionych) Polaków jako narodu lub jego części do Litwy. Z jednej strony, dlatego, że państwowość Polski jeszcze wówczas nie była wyrażona w pełni samodzielnie, na jej wyraz nadal mieli wpływ przede wszystkim politycy niemieccy, którzy, zdaniem P. Klimasa¹¹, spekulowali zarówno pozycją Litwinów jak i Polaków, starając się między nimi zachować napięcie. Po drugie – więzi Litwy z państwowością Polski wspomniano jako więzi historyczne, które można było przywrócić. Często były one traktowane przez ówczesnych polityków polskich i litewskich jako więzi „rodzinne” (w przypadku Polaków) lub „matki i dorosłego dziecka” (w przypadku Litwinów). Otóż po utworzeniu w dn. 5 listopada 1916 r. przez Niemców i Austro-Węgrów Królestwa Polskiego i wyznaczeniu Rady Regencyjnej, która oświadczyła o pretensjach Polski do historycznych granic Rzeczypospolitej Obojga Narodów, Litwini (J. Basanavičius, A. Domaševičius, S. Kairys, A. Smetona i J. Šaulys) 17 lutego 1917 r. wysłali władzom niemieckim (*Verwaltung Wilna-Suwalki*) notę, w której zaznaczono, że „Litwa, która raz pozbyła się jarzma, wcale nie zamierza włożyć inne jarzmo, jakiegokolwiek by ono było – polskie lub inne. Już nawet z tego względu nie może być żadnej mowy o misji Polski na Litwie, ponieważ naród litewski nabył świadomość narodową i dojrzał do decydowania o swoich losach oraz do tworzenia własnego bytu państwowego”¹².

Jednak, jak wynika z uwag P. Klimasa dotyczących sytuacji z lat 1917 – 1918 oraz widać ze specyfiki rozwoju litewskiego ruchu narodowego, takie więzi były traktowane jako szczególnie

⁹ J. Staugaitis, *Apie Lietuvos valstybės Tarybos darbus, vasario 16-oji – Lietuvos valstybės atkūrimo diena. Straipsnių ir dokumentų rinkinys. (O pracach Litewskiej Rady (Taryby) Państwowej)* Opracowali: E. Manelis, R. Samavičius, Vilnius: Žaltvykslė 2006, s.316.

¹⁰ P. Klimas, *Iš mano atsiminimų (Z moich wspomnień)*, Vilnius: LER 1990, s.115.

¹¹ *Ibid.* s. 96.

¹² *Ibid.*, s. 93.

niebezpieczne, przede wszystkim ze względu na bliskość kulturową Litwy i Polski, która wyrażała się w wersji polskiej cywilizacji WKL, która komplikowała określenie granic oddzielających „swojego” od „obcego” tak ważnych dla formowania się nowej świadomości narodowej. Za nośnika takiej bliskości w kształtującej się nowoczesnej Litwie, a dokładniej w społeczeństwie litewskim uważano „Konia Trojańskiego”, jakim były: spolonizowana szlachta, spolszczone miasta oraz Kościół dość silnie związany z polskością. Taka bliskość była niebezpieczna dla podstaw litewskości kształtującego się społeczeństwa i dlatego starano się zapobiec możliwości odbudowania więzi państwowych między Polską a Litwą. Jak podaje Klimas, w sytuacji z lat 1916 – 1917 najbardziej to się odzwierciedliło w walce memorandumów „Polaków litewskich” oraz Litwinów adresowanych do instytucji władz niemieckich. Jako reakcja na „memorandum 44 –ech” (25 maja 1917 r. adresowane kanclerzowi Rzeszy Herlingowi), w którym były uzasadnione dominanty elementu polskiego związanego ze dawnymi elitami Litwy w kulturze litewskiej, gospodarce oraz polityce, a także proszono o połączenie Litwy z Polską w jedno państwo, grupka polityków litewskich z A. Smetoną na czele odpowiedziała specjalnym memorandum (10 lipca 1917 r. do hrabiego Herlinga – kanclerza Rzeszy), negując twierdzenia przedstawione w polskim memorandum, udowadniając zdolność elementu litewskiego do tworzenia organizmu społecznego bez wsparcia starych spolszczonych elit oraz do praw tego elementu na terytorium Litwy etnicznej oraz demaskowano agresywne zamierzenia tych pierwszych:

„[...] Litwini nie podążają za zaborczą polityką Polaków, wręcz odwrotnie, oni wcale nie pragną ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, nie pragną też całości jego terytorium, które obecnie jest zajęte przez Niemców. Litwini nie wtargają ani na obszary, gęsto zamieszkałe przez Polaków ani na obszary gęsto zamieszkałe przez Białorusinów. [...]. Jednak rodzi się pytanie, czy naród litewski dojrzał do samodzielnego życia, do życia w państwie niepodległym. Na to pytanie można odpowiedzieć w następujący sposób:

O tym, że Litwini umieli rządzić w swoim państwie świadczy ich przeszłość; dopiero po wtrąceniu się wbrew woli Litwinów w sprawy Litwy Słowian, przede wszystkim Polaków, Litwa przestała się rozwijać i grzęznąc w polskiej anarchii niszczyła swój organizm państwowy. Wyrzekając się historycznych stref Litwy, naród litewski w celu odbudowania przyszłego państwa żąda tylko ziem, które z dawien dawna były zamieszkałe przez niego, właśnie w tych granicach, które w oparciu o zasadę etniczną już zaznaczyliśmy. Rzekomy brak inteligencji oraz elit, jak pokazuje szczęśliwy rozwój Bułgarii, wcale nie będzie przeszkodą w odbudowaniu Litwy. [...] Litwini nie wyobrażają

sobie innej przyszłości jak tylko w formie niezależnej.... Jest to konieczny warunek ich wolnego rozwoju i dobrobytu, dzięki któremu powinny zakończyć się ich męki”¹³.

W powyższym memorandum zwróciłbym uwagę na tezę:

„[...] Litwini nie podążają za zaborczą polityką Polaków, wręcz odwrotnie, oni wcale nie pragną ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, nie pragną też całości jego terytorium, które obecnie jest zajęte przez Niemców. Litwini nie wtargają ani na obszary, gęsto zamieszkałe przez Polaków ani na obszary gęsto zamieszkałe przez Białorusinów. [...]. Wyrzekając się historycznych stref Litwy, naród litewski w celu odbudowania przyszłego państwa żąda tylko ziem, które z dawien dawna były zamieszkałe przez niego, właśnie w tych granicach, które w oparciu o zasadę etniczną już zaznaczyliśmy. Rzekomy brak inteligencji oraz elit, jak pokazuje szczęśliwy rozwój Bułgarii, wcale nie będzie przeszkodą w odbudowaniu Litwy”. Nazwałbym to narzędziem polityków litewskich użytym w celu nie zawarcia więzi państwowych z Polską. Warto zaznaczyć, że liteski ruch odrodzenia narodowego jako proces ukierunkowany na kształtowanie nowoczesnego narodu litewskiego „wypracował” tę tezę jako tezę programową do stworzenia takiego narodu. Dążono do niej ostrożnie, aczkolwiek konsekwentnie. Na etapie budzenia świadomości narodowej w czasach „Aušry” i wczesnego ukazywania się pisma „Varpas” (1883-1896) historyczna państwowość WKL była przedstawiana jako przykład heroicznej przeszłości oraz mocy Litwinów w porównaniu z jeszcze nieliczną krytyką unii między dawnymi państwami Polski i Litwy.

W późniejszych artykułach poświęconych historii szczególnie publikowanych na łamach pisma „Varpas” coraz częściej podkreślano negatywne skutki „unii” dla państwowości WKL, więzi z Polską określano jako przyczynę klęski państwowości WKL. *„Ta unia pchnęła Litwę na nowe niezłe tory, stworzyła nowe warunki kulturowo-polityczne, które stały się przeszkodą dla wolnego istnienia i działania. Na początku zjednoczenia z Polakami Litwini bronili tego, co było dla nich mile, zaś później musieli bronić tego, co było dla nich obce, niemile. W tej epoce warunki polityczne zmieniły się, Polacy prowadząc Litwinów drogą postępu i sami przestali być wolnymi i takież los spotkał Litwinów*”¹⁴.

Akurat wówczas, w 1902 r. w projekcie programu Litewskiej Partii Demokratycznej (od 1905 r. – Demokratycznej Partii Litwy) zostały sformułowane niepodległościowe dążenia Litwy w obrębie Litwy etnicznej. Jako założenia polityki programowej ruchu narodowego zostały one określone w 1905 r. w Uchwale Wielkiego Sejmu Wileńskiego (WSW) o autonomii Litwy w granicach etnicznych. Rok 1905 stał się rokiem przełomowym, gdy zrezygnowano z, jeszcze

¹³ Lietuvių atstovų memorandumas Vokietijos reichkancleruiui dėl Lietuvos lenkų pareiškimo apie Lietuvos ir lenkijos valstybinį susivienijimą (*Memorandum przedstawicieli litewskich do Kanclerza Rzeszy Niemieckiej*), Op. cit., s.139-147.

¹⁴ Š-s, Šis-tas apie uniją su lenkais (*To i owo o unii z Polakami*), Varpas, 1902, Nr 2, s. 28.

aktywnie omawianego w 1905 roku, projektu odbudowy Litwy Historycznej. Warto zaznaczyć, że litewscy działacze polityczni o orientacji demokratycznej w 1905 r. przed WSW w celu aktualizacji kwestii „Autonomii Litwy” w środowisku liberalnych sił politycznych Rosji usiłowali dostosować swoją koncepcję Litwy etnicznej na zjazdach, które odbywały się w Wilnie w kwietniu – maju 1905 r. z projektem Litwy Historycznej, którego bronili demokratycznie nastawieni Polacy, Białorusini wileńscy oraz Żydzi. To później było wykorzystano przez polityków rosyjskich w latach 1906 - 1915.

Warto zaznaczyć, że oficjalni ówczesni twórcy polityki Rosji, kierując się zasadą „dziel i rządź” starali się pogłębiać przede wszystkim różnice kulturowe między Litwinami a Polakami, zaś po 1905 r. coraz bardziej wspierali działalność narodowo-kulturową pierwszych. Oni traktowali tereny dawnego WKL jako dawne ziemie ruskie ("ISKONNO RUSKIJE ZIEMI"), i byli zainteresowani w podtrzymywaniu stanu napięcia między Litwinami a Polakami, aby można było łatwiej zrealizować plany rusyfikacji i kolonizacji. Władze carskie, w zasadzie, były przychylnie działalności narodowo-kulturowej litewskiej prawicy (działaczy ze środowiska narodowców oraz chadecji), ponieważ chcieli ich wesprzeć jako przeciwwagę dla Polaków. Za największego wroga Rosji na Litwie oni uważali Polaków, jako tych, którzy byli związani z Polską, która w przyszłości mogła wysunąć roszczenia o Litwę. Taką politykę władze prowadziły równoległe z rusyfikacją Litwy czysto etnicznej, kolonizacją prawosławnych, przede wszystkim przy pomocy „Banku Chłopskiego”, rozpalając ogniska rosyjskości i prawosławia, skierowane przeciwko Litwinom a jednocześnie przeciwko faworyzowanym przez nich chrześcijańskim demokratom oraz demokratom narodowym¹⁵. Litewskie ugrupowanie prawicowe, odznaczające się otwarcie antypolskimi nastawieniami, dążące do wzmocnienia pozycji kultury litewskiej, wykorzystywało tę politykę starając się pokazywać władzom carskim swoją lojalność, nie zaś wrogość. Należy zaznaczyć, że lewe skrzydło litewskiego ruchu (demokraci, socjaldemokraci) byli przeciwni takiej taktyce stosowanej przez prawicowców: ostro ją krytykowali i udowadniali jej zgubny charakter, nie rezygnując z własnych dążeń tworzenia na terytorium Litwy etnicznej społeczeństwa opierającego się na zasadach obywatelskich i demokratycznych¹⁶. Aż do I wojny światowej w kręgach oficjalnych (w Dumie Rosyjskiej) i nieoficjalnych (masoni – Konwent Wielkiego Wschodu Rosji) politycy litewscy opowiadali się za opcją państwowości Litwy etnicznej. Jedyny wyjątek –

¹⁵ "Litwa wobec wojny (Poufny memoriał Michała Römera z sierpnia 1915)" w: *Zeszyty historyczne*, Z. 17, Paryż, 1970, s. 97.

¹⁶ Więcej patrz.: R. Miknys, *Lietuvos demokratų partija 1902-1915 metais./ Lietuvių atgimimo istorijos studijos. (Litewska Partia Demokratyczna w latach 1902-1915./ Studia nad odrodzeniem narodowym Litwinów)* T.10./ Vilnius 1995, s.150-153.

pierwsze półrocze 1915 r., gdy z inicjatywy M. Römera przedstawiono J. Šaulisowi, M. Biržišce, A. Janulaitisowi, J. Vileišisowi i F. Bortkevičienė – t. j. demokratom i socjaldemokratom projekt odbudowy państwowości Litwy, który był koordynowany z polskim ruchem narodowym o niepodległość. Zgodnie z tym projektem proponowano ożywić ideę Rzeczypospolitej Jagiellońskiej w formie federacji równoprawnych, demokratycznych państw Polski i Litwy w celu oderwania Litwy od Rosji. Jednak konsultacje, które odbywały się w Warszawie między, z jednej strony reprezentującymi Litwę M. Sleževičiusem, J. Šaulisem, W. Abramowiczem i M. Römerem i z drugiej strony reprezentującym Polskę obozem niepodległościowców skończyły się niepowodzeniem z powodu sprzeciwu M. Sleževičiusa¹⁷.

Kolejność dalszych wydarzeń zgadzała się z kierunkiem ruchu narodowego z 1905 r. i następnie sformułowanymi wytycznymi. Konferencja litewskich działaczy politycznych, która odbyła się w Bernie w dniach 28 lutego – 5 marca 1916 r. wypowiedziała się za Litwą etniczną, nie związaną żadnymi więzami z Polską. Myśl o całkowicie samodzielnej Litwie była podkreślana na konferencji w Hadze (25-30 kwietnia 1916 r.), w Lozannie na pierwszej (31 maja – 4 czerwca 1916 r.) i na drugiej (30 czerwca – 4 lipca 1916 r.) konferencji (90) oraz 11 stycznia 1917 r. w „Memorandum o odbudowaniu niepodległej Litwy” wręczonym w imieniu Taryby Narodu Litewskiego w Bernie dla dyplomatów państw zachodnich. Krótki przegląd wyrazu osobliwości litewskiego ruchu narodowego pokazuje, że 16 lutego 1918 r. sformułowanie „odłączenia się” przede wszystkim miało na celu odrzucenie historycznych więzi państwowych między Polską a Litwą, jako zagrażających istnieniu nowoczesnego narodu litewskiego. Na zakończenie chciałbym zaznaczyć, że odrzucając wizję historycznej państwowości Litwy odłączono się również od „więzów państwowych z narodem białoruskim”. Jak wspomniano powyżej, na zjazdach, które odbywały się w Wilnie w 1905 r. podczas omawiania koncepcji politycznej autonomii Litwy koncepcje litewska i białoruska wyraźnie się różniły. W zasadzie wówczas został zarejestrowany początek „podziału” Białorusinów i Litwinów jako dwóch narodów etnicznych połączonych w jeden organizm państwowy. Podczas wojny dążenie do odbudowy Historycznej Państwowości Litwy w postaci Konfederacji WKL szybko zostało zapomniane¹⁸.

Po powyżej wspomnianych oświadczeniach Litwinów podczas konferencji w Bernie Białorusini byli zainteresowani tworzeniem wyłącznie białoruskiej państwowości. W końcu 1917 r.

¹⁷ Ibid., s.164-167.

¹⁸W grudniu 1915 r. w Wilnie był podpisany Uniwersał WKL o dążeniu odbudować taką państwowość. Jego podpisali: Litwin -Jurgis Šaulys, Jonas Vileišis, Augustinas Janulaitis; Białorusini - Antoni Łuckiewicz, Ivan Łuckiewicz, Dominik Semaszko, Wacław Łastowski; polak - Aleksander Zasztowt oraz żydzi - Cemak Szabad i Szymon Rozenbaum (Lietuvos valstybės archyvas. F.383, Ap.7, B.56,1.53.)

kongres białoruski wybrał tak zwaną „Radę Białorusi”, która 25 marca 1918 r. ogłosiła niepodległość Białorusi, bojkotując uchwały przyjęte w Brześciu Litewskim. W Wilnie powstał również „Białoruski Komitet Narodowy”, który powtórzył roszczenia względem Wilna wysunięte jeszcze w 1905 r.

Wnioski

1. Deklaracje, w których podkreślano odłączenie się Litwy od Rosji były konsekwencją ciągu wydarzeń politycznych oraz faktu, iż za państwo suzerena Litwy nadal uważano Rosję, choć była już bolszewicka. Politycy litewscy w swoich deklaracjach kierowanych do stron trzecich, najczęściej do Niemców, mocno akcentowali różnice między polskością a litewskością oraz pretensje (uzasadnione i nieuzasadnione) Polaków jako narodu - lub jego części - do Litwy.

2. Analiza retoryki polityków litewskich oraz specyfiki rozwoju litewskiego ruchu narodowego, pokazuje, że takie więzi były traktowane jako szczególnie niebezpieczne, przede wszystkim ze względu na bliskość kulturową Litwy i Polski, która komplikowała określenie granic oddzielających „swojego” od „obcego”, tak ważnych dla formowania się nowej świadomości narodowej. Za nośnika bliskości z Polską uważano spolonizowaną szlachtę, spolszczone miasta oraz Kościół katolicki dość silnie związany z polskością – to był „koń trojański” niebezpieczny dla kształtowania się społeczeństwa litewskiego. Tak więc, w „Akcji 16 lutego 1918 r.” sformułowanie o „odłączeniu się” przede wszystkim miało na celu odrzucenie historycznych więzi państwowych między Polską a Litwą, jako zagrażających istnieniu nowoczesnego narodu litewskiego.

3. Można też mówić, z pewnym zastrzeżeniem, i o “zerwaniu” więzi państwowych z Białorusinami, jednak nie z Białorusią jako państwem.

Vilnius-Noreikiškės, 2014 m. gegužės 13 – 16 d.